

## **GEOPOLITYCZNY WYMIAR EUROPEJSKIEJ POLITYKI SĄSIEDZTWA INWAZJA UNIJNEGO ŚWIATA NA PERYFERIE ORAZ INNE SYSTEMY-ŚWIATY**

Pod nazwą Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS) kryje się oficjalna polityka Unii Europejskiej, prowadzona względem unijnych państw sąsiedzkich, leżących wzdłuż północno-zachodniego wybrzeża atlantyckiego Afryki, znajdujących się wokół basenu Morza Śródziemnego oraz grupy zachodnich krajów postradzieckich na terenie Europy wschodniej i Azji zachodniej (Kaukaz).<sup>1</sup>

Początki EPS sięgają marca 2003 r. i wiążą się z ogłoszeniem przez Komisję Europejską komunikatu, dotyczącego nowego podejścia do relacji ze wschodnimi i południowymi sąsiadami,<sup>2</sup> uszczegółowionego ponad rok później w dokumencie z 12 maja 2004 r. poświęconego założeniom Europejskiej Polityki Sąsiedztwa.<sup>3</sup> Zwłaszcza ten ostatni dokument określa zakres tej polityki i geograficzny obszar zainteresowania politycznego i interesów gospodarczych Unii Europejskiej. W niniejszym tekście będziemy rozważać kraje objęte EPS, ale działające w ramach bardziej szczegółowych planów, jak Partnerstwo Wschodnie i Unia na rzecz Regionu Morza Śródziemnego.

### **Systemy-światy wokół Unii Europejskiej**

Zgodnie z klasyczną definicją z zakresu analizy systemów-światów, stworzoną przez Immanuela Wallersteina, obecny glob ziemski, jako całość, stanowi jednolity, kapitalistyczny system-świat, w ramach którego istnieje podział pracy, a tym samym znacząca wewnętrzna wymiana podstawowych lub niezbędnych dóbr oraz przepływ kapitału i pracy.<sup>4</sup> W dalszej części autor teorii co prawda zauważa istniejące różnice kulturowe, religijne czy polityczne, powiązane niekiedy ze sobą dość luźno, jednakże podkreśla, że wytwarzają one wspólne wzorce, składające się w całość zwaną geokulturą. Mimo to nie należy doszukiwać się politycznej lub kulturowej homogeniczności w gospodarce światowej. W największym stopniu spaja ją bowiem podział pracy, zaś tym, co spaja obecny system-świat, jest kapitalizm.<sup>5</sup> W tym miejscu chcielibyśmy prowokacyjnie podważyć tę teorię, starając się wskazać,

---

<sup>1</sup> Granice Azji por. termin „Azja” [w:] *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 3, Warszawa 2001, s. 7, oraz termin „Kaukaz” [w:] *Wielka Encyklopedia*, Warszawa 2003, s. 409.

<sup>2</sup> Communication from The Commission to the Council and The European Parliament, Wider Europe – Neighbourhood: A New Framework for Relations with our Eastern and Southern Neighbours, COM(2003) 104 final, [w:] [http://ec.europa.eu/world/enp/pdf/com03\\_104\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/world/enp/pdf/com03_104_en.pdf) (17.11.2010).

<sup>3</sup> Communication from The Commission, European Neighbourhood Policy, Strategy Paper, COM(2004) 373 final [w:] [http://ec.europa.eu/world/enp/pdf/strategy/strategy\\_paper\\_en.pdf](http://ec.europa.eu/world/enp/pdf/strategy/strategy_paper_en.pdf), dostęp z dnia (17.11.2010).

<sup>4</sup> Wallerstein I., *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, Warszawa 2007, s. 41.

<sup>5</sup> Tamże.

że w czasie obecnym nie ma jednego systemu-świata. Istnieje ich co najmniej kilka, z czego dwa wokół granic lądowych Unii Europejskiej. To właśnie one determinują działania związku europejskiego na najbliższym obszarze geograficznym.

Encyklopedia Britannica definiuje kapitalizm jako system ekonomiczny, dominujący w świecie zachodnim, powstały po upadku feudalizmu, który w przeważającej mierze oznacza, że większość środków produkcji należy do właścicieli prywatnych, którzy ją prowadzą, zaś uzyskiwane przez nich dochody w dużej mierze są rezultatem działania rynków.<sup>6</sup> John Black, w wydanym w Polsce słowniku ekonomicznym, liberalnie stwierdza, że kapitalizm jest oparty na własności prywatnej i prywatnej przedsiębiorczości, zaś większa część działalności gospodarczej zazwyczaj jest prowadzona przez osoby fizyczne lub przedsiębiorstwa prywatne w celu osiągnięcia zysku.<sup>7</sup> Jan Głowczyk, w polskiej definicji, powołując się na niemieckiego historyka Wernera Sombarta, podkreśla powiązanie ze sobą, za pomocą rynku, dwóch grup ludności – właścicieli środków produkcji oraz pozbawionych tej własności robotników, traktowanych jako przedmioty gospodarki, w której panuje zasada zarobkowania i gospodarczej racjonalności. Zaznacza przy tym, że bezpośredni producenci, czyli robotnicy są osobiście wolni, czyli poza czasem pracy są niezależni od pracodawcy.<sup>8</sup> W podobny sposób obecnie kapitalizm jest definiowany w encyklopediach krajów postradzieckich.<sup>9</sup>

Z powyższych definicji przebija się cecha wspólna kapitalizmu, którą jest dominująca forma własności prywatnej, jako podstawy tego systemu. To podejście jest w pełni weryfikowalne dla takich podmiotów międzynarodowych jak Unia Europejska. Warto jednakże zaznaczyć, że własność prywatna nie posiada już tak solidnego umocowania prawnego, w państwach będących mocarstwami, przynajmniej w wymiarze lokalnym,<sup>10</sup> znajdującymi się geograficznie niedaleko Unii Europejskiej. Sfera ich zainteresowań oraz oddziaływań aktywnie wpływa na państwa włączone do programów EPS. Przytoczone wyżej definicje określają kapitalizm, jako system, którego podstawą jest własność prywatna, działająca w ramach wolnego rynku. W wielu jednak regionach (obszarach geograficznych na których istnieją poszczególne państwa) funkcjonalny wolny rynek, zgodny z założeniami świata zachodniego, nie istnieje. Działający tam system można co prawda twórczo potraktować jako odmianę wolnego rynku (kapitalizmu), jednakże to podejście jest zbyt ogólne, by w pełni oddawało założenia definicyjne. W sensie ogólnym, tzn. globalnym, teoria Immanuela Wallersteina w pewnym ograniczonym wymiarze jest słuszna. W końcu każde państwo posiada pieniądź i posługuje się nim w celu prowadzenia wymiany handlowej. Jednakże przechodząc do szczegółów, wypada zastanowić się, czy różnice ekonomiczne w sposobie działania państw i narodów nie są na tyle wielkie, że zaburzają jednolitość globalną teorii wallesteinowskiego systemu-świata w czasach współczesnych.

---

<sup>6</sup> Termin: „capitalism” [w:] *The New Encyclopaedia Britannica*, t. 2, Chicago, London, New Delhi, Seoul, Sydney, Taipei, Tokyo 2002, s. 831.

<sup>7</sup> Termin: „kapitalizm” [w:] Black J., *Słownik ekonomii*, Warszawa 2008, s. 162.

<sup>8</sup> Termin: „kapitalizm” [w:] Głowczyk J., *Uniwersalny Słownik Ekonomiczny*, Warszawa 2000, s. 120.

<sup>9</sup> Termin: „kapitalizm” [w:] *Ekonomiczna Encyklopedia*, t. 1, Kijów 2000, s. 731.

<sup>10</sup> Odpowiednie wyliczenia na poparcie tej tezy znajdują się w dalszej części niniejszego tekstu.

Skrajnym tutaj przykładem może być Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna (KRL-D). Państwo to posiada własny, przez siebie wypracowany system społeczno-polityczno-ekonomiczny (dżucze), który, mimo występowania kilku cech kapitalistycznych (m.in. w sposób bardzo ograniczony uznaje tzw. własność osobistą, ale nie nadaje jej mocy sprawczej w obiegu ekonomicznym), raczej tworzy samodzielny system-świat, w którym powszechna własność prywatna nie posiada tak wielkiego znaczenia,<sup>11</sup> jak chociażby w Stanach Zjednoczonych, czy państwach Unii Europejskiej. Tym samym KRL-D znajduje się zdecydowanie poza obecnym systemem-światem,<sup>12</sup> działając w ramach własnego, niemalże autarkicznego założenia. Oczywiście jest to przypadek zarówno skrajny, jak i niewielki pod względem zasięgu.

W mniejszym stopniu takie różnice są zauważalne w państwach i cywilizacjach geograficznie bliższych Unii Europejskiej. Mowa tutaj o zupełnie innym podejściu do własności i wolnego rynku, a tym samym obiegu pieniądza w rozumieniu swoich przywilejów ogółu mieszkańców danych terytoriów. Ponadto warto zauważyć, że to podejście jest dosyć zbliżone z pojęciem cywilizacji, rozumianej najprościej, jako sposób życia. Stąd już dość blisko do huntingtonowskiego zderzenia cywilizacji, które zaprzecza istnieniu jednolitej cywilizacji światowej,<sup>13</sup>

W tym miejscu odwołamy się do przedstawienia podejścia legalistycznego, zapisanego w konstytucjach najpotężniejszych państw, które w sposób strukturalnie najlepszy oddaje rzeczywistość dążność materialno-ekonomiczną nie tyle samych mieszkańców, ale przede wszystkim decydujących o kształcie gospodarczym danego państwa struktur władzy. W wymiarze ekonomicznym do pewnego stopnia to podejście można zweryfikować m.in. za pomocą wskaźnika wolności gospodarczej (Index of Economic Freedom – IEF), publikowanego przez amerykańską fundację Heritage i dziennik The Wall Street Journal.<sup>14</sup> Wadą tego wskaźnika jest niemalże dogmatyczne przekonanie, że pełna wolność gospodarcza (rozumiana jako jak największy udział własności prywatnej w gospodarce) jest równoznaczna z prawidłowym funkcjonowaniem gospodarki. Jednak dopiero uwzględnienie tego faktu, z punktu widzenia prawa i potęgi ogólnej państw, pomaga oddać charakter trendów ekonomicznych danego państwa. Na początku jednak w Tabeli nr 1 pokażemy wymiar potęgi trzech najsilniejszych państw, w odniesieniu do Unii Europejskiej, by przedstawić nie tylko siłę ich oddziaływania, ale też udowodnić dominującą i perspektywiczną rolę związku europejskiego wobec sąsiadujących systemów-światów. Mowa tutaj o krajach będących mocarstwami lokalnymi na obszarze zarówno afrykańskim, jak i euroazjatyckim, czyli w Iranie, Arabii Saudyjskiej i Federacji Rosyjskiej.

---

<sup>11</sup> Por. roz. Ekonomika, art. 18-22, Socjalistycznej Konstytucji Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, uchwalonej 27 grudnia 1972 r., Warszawa 1979, s. 30-31.

<sup>12</sup> Więcej na temat gospodarki północnokoreańskiej por. Bayer J. Dziak, W. Korea & Chiny, t. 2, Gospodarka i granice, Warszawa 2006.

<sup>13</sup> Huntington S., Zderzenie cywilizacji, Warszawa 2008, s. 47-48.

<sup>14</sup> IEF – Index of Economic Freedom [w:] <http://www.heritage.org/index/> (17.11.2010). Indeks uwzględnia 183 państwa. Najbardziej wolny pod względem swobody działalności gospodarczej w 2010 r. jest Hong Kong (1/183), zaś najbardziej represyjna Korea Północna (183/183).

**Tabela nr 1. Potęga ogólna Unii Europejskiej w stosunku do sąsiadujących mocarstw lokalnych tworzących sąsiednie systemy-światy<sup>15</sup>.**

L.p.	Region	PKB w mld USD	Ludność w mln	Pow. w tys. km <sup>2</sup>	P <sub>d</sub>	P <sub>d</sub> do UE	Odległość od Brukseli
1.	Unia Europejska	14430,00	492,39	4325,78	4911,78	100	0
2.	Arabia Saudyjska	592,3	25,73	2149,69	299,66	7,17	4633 (Rijad)
3.	Federacja Rosyjska	2110,00	139,39	17098,24	1240,84	29,67	2230 (Moskwa)
4.	Iran	827,10	76,92	1648,19	496,62	11,88	4083 (Teheran)

Przedstawione wyżej wielkości pokazują, że nawet skumulowana potęga wszystkich trzech państw nie stanowi połowy sumy potęgi unijnej. Nie zmienia to jednak faktu, że właśnie siła tych państw powoduje, że preferowane przez nie wartości mają na tyle silną bazę, że Unia Europejska powinna się z nimi liczyć, realizując własne dążenia. Najdobitniej te różnice unaocznia podejście prawne.

Art. 8 pkt 2 konstytucji Federacji Rosyjskiej uznaje i chroni na równi własność prywatną, państwową, komunalną oraz inne formy własności. Tym samym uznaje je za równorzędne<sup>16</sup>. Stąd też, dodatkowo uwzględniając 143 miejsce tego kraju w rankingu IEF, można podważać istnienie tam kapitalizmu w czystej, okcydentalnej postaci.<sup>17</sup>

Kolejnym państwem, o wymiarze mocarstwa lokalnego, zupełnie inaczej podchodzącym do kwestii własności prywatnej, a przez to kapitalizmu, jest Iran. Rozdział IV w art. 44 konstytucji Islamskiej Republiki Iranu wprost uznaje własność państwową, spółdzielczą i prywatną jako formy równorzędne<sup>18</sup>. Sam zaś wspomniany rozdział, w innych artykułach, bardzo szeroko definiuje własność państwową, mimo istnienia zapisów ochraniających własność prywatną. W rankingu IEF państwo to zajmuje 168 pozycję<sup>19</sup>.

W podobny sposób własność określana jest w artykułach 14-19 Praw podstawowych Arabii Saudyjskiej. Nadając mieszkańcom tego pustynnego państwa określone w tym dokumencie wolności, król Abdul Aziz al Saud jasno określił, że dobra naturalne są przydane jego krajowi przez Allacha. Środki publiczne (czyli środki

<sup>15</sup> Dane pochodzą z CIA – The World Factbook dla poszczególnych krajów oraz Unii Europejskiej [w:] <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/> (17.11.2010). Wyniki dla obliczenia Potęgi ogólnej P<sub>d</sub> oraz P<sub>d</sub> do UE dokonane na podstawie modelu Sułka [w:] Sułek M., Prognozowanie i symulacje międzynarodowe, Warszawa 2010, s. 143-151. Odległość od Brukseli jest podana w kilometrach w linii prostej liczonej między punktami wyznaczonymi na podstawie długości i szerokości geograficznej, dane na podstawie Online Distance Calculator [w:] <http://www.globe.feed.com/> (17.11.2010).

<sup>16</sup> Konstytucja Federacji Rosyjskiej [w:] <http://www.duma.gov.ru/> (17.11.2010).

<sup>17</sup> Szczególnie ważny w tym kontekście są podwskaźniki: Wolność inwestycji (Investment Freedom – IF) – 147/183 miejscu, Prawo własności (Property Rights – PR) – 146/183, Ingerencja rządu (Government spending – GS) – 100. Ustalenie miejsca na świecie metodą własną.

<sup>18</sup> Konstytucja Islamskiej Republiki Iranu [w:] [http://en.parliran.ir/index.aspx?siteid=84&pa\\_geid=%203053](http://en.parliran.ir/index.aspx?siteid=84&pa_geid=%203053) (17.11.2010).

<sup>19</sup> Odpowiednio: IF – b.d., PR – 166/183, GS – 121/183.

niejako dynastyczne) są otoczone najwyższą czcią, zaś zarówno obywatele saudyjscy, jak i rezydenci mają obowiązek stać na ich straży. Własność prywatna jest święta, jednakże własność państwowa została zdefiniowana jako pierwsza, a zatem, zgodnie z zasadą pryncypatu, ważniejsza. W dodatku można ją traktować jako osobisty stan posiadania domu królewskiego dynastii Saudów, z uwagi chociażby na panujący w tym kraju absolutyzm. W dodatku własność prywatna jest przede wszystkim dyktowana prawem szariatu, które radykalnie różni się od tzw. wartości europejskich.<sup>20</sup> W rankingu IEF państwo Saudów zajmuje wysoką, w porównaniu z innymi państwami, 65 pozycję.<sup>21</sup> Na ustalenie tej pozycji należałoby jednak patrzeć również przez wzgląd bliskich związków ekonomicznych ze Stanami Zjednoczonymi, jako głównego odbiorcy surowców naturalnych i dobrego kupca amerykańskiego uzbrojenia.<sup>22</sup> Patrząc na główne dobra naturalne Arabii Saudyjskiej, należy podkreślić, że ich wydobyciem zajmują się firmy i przedsiębiorstwa, na których czele stoją członkowie rodziny królewskiej. Stawkę otwiera bodajże największa saudyjska firma SABIC, warta ponad 72 mld USD, której 70% akcji posiada rząd saudyjski, zaś szefem jej rady nadzorczej jest książę Saud bin Thenayan Al-Saud.<sup>23</sup> Podobna sytuacja dotyczy innych wielkich firm w tym kraju.

Warto w tym miejscu podkreślić, że państwa islamskie, zarówno w wymiarze regionu Zatoki Perskiej, jak i globalnym, nie mają jednego dominującego ośrodka.<sup>24</sup> Co więcej, w wielu podstawowych kwestiach dzielą je bardzo poważne różnice (sunnici vs. szyici) i sprzeczne interesy (np. konflikt iracko-kuwejcki). Oczywiście różnice te dotyczą bardziej polityki poszczególnych krajów, nawet względem islamskich sąsiadów,<sup>25</sup> ale na podłożu mentalnościowo-ekonomicznym odrębności nie są już tak bardzo widoczne. Jedną z kwestii łączących jest w dużej mierze m.in. antyzachodnie (w wymiarze państwowym – antyamerykańskie) nastawienie wielu społeczeństw islamskich<sup>26</sup> w zdecydowanej większości tych krajów.

Dodatkowo warto podkreślić, że państwa islamskie wypracowały też własny, charakterystyczny dla swojego kręgu kulturowego, krwioobieg gospodarczy, czyli system bankowości, który wywiera zupełnie inny wpływ na obieg pieniądza. Banki

---

<sup>20</sup> Prawa podstawowe Arabii Saudyjskiej [w:] <http://saudinf.com/main/c541e.htm> (17.11.2010).

<sup>21</sup> Odpowiednio: IF – 79/185., PR – 95/183, GS – 88/183.

<sup>22</sup> Arabia Saudyjska kupi od USA uzbrojenie za 60 mld dolarów [w:] [http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,81048,8544313,Arabia\\_Saudyjska\\_kupi\\_od\\_USA\\_uzbrojenie\\_za\\_60\\_mld.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,81048,8544313,Arabia_Saudyjska_kupi_od_USA_uzbrojenie_za_60_mld.html) (17.11.2010).

<sup>23</sup> Hasło „Saudi Basic Industries Company – SABIC” [w:] EMIS Emerging Markets Information Service, [www.securities.com](http://www.securities.com) (17.11.2010).

<sup>24</sup> W tym rozumieniu głównym ośrodkiem siły np. dla obszaru euroatlantyckiego są Stany Zjednoczone.

<sup>25</sup> Jak poważne są to różnice, świadczą chociażby próby nakłonienia przez saudyjski rząd Stanów Zjednoczonych do ataku na irańskie instalacje nuklearne – por. dok. nr 08RIYADH649 (SAUDI KING ABDULLAH AND SENIOR PRINCES ON SAUDI POLICY TOWARD IRAQ), Ambasada USA w Rijadzie z dnia 20.04.2008 r. [w:] <http://cablegate.wikileaks.org/cable/2008/04/08RIYADH649.html> (30.11.2010).

<sup>26</sup> S. Huntington, *Zderzenie...*, op. cit., s. 310. Stwierdzenie to oczywiście ma charakter generalizujący. Bardzo proamerykański w wymiarze społecznym, nie licząc polityk takich państw, jak Kuwejt (ochrona przed Irakiem za czasów Saddama Husajna), czy Bahrajn (siedziba V Floty Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych), są Kurdowie – por. Kowalewski Z. M., *Kurdyjscy partyzanci zawierają porozumienie z armią amerykańską*, [w:] *Le Monde diplomatique* nr 11(21) listopad 2007, s. 6.

islamskie funkcjonują aż w 75 krajach, co niewątpliwie stanowi dowód wielkiej siły magnetycznej tego podejścia. Idea polega na wyeliminowaniu jakiegokolwiek oprocentowania, które jest traktowane wprost jako lichwa. Tym samym, przykładowo, w bogatym arsenale działań finansowych znajdują się takie formy, jak „Mudarabah” – usługa polegająca na finansowaniu przez bank danego przedsięwzięcia, którego bank staje się współwłaścicielem i razem ze swoim klientem partycypuje bądź w osiąganym zysku, albo w stracie. Inną formą jest tzw. „Kard-Hasan”, czyli pożyczka wolna od odsetek, udzielana najbardziej potrzebującym. Ten produkt wynika z konieczności pomocy biednym, nakładanej przez religię. Niezwykle ciekawie wygląda też m.in. kwestia kredytów hipotecznych („Istisna”). Islamski bank nie pobiera oprocentowanej raty za mieszkanie, lecz czynsz od klienta, któremu kupił mieszkanie, które jest własnością banku do czasu spłaty pożyczki. Wszelkie wątpliwości ułatwiają dodatkowo, obligatoryjnie prosto i zrozumiale sformułowane umowy, które z założenia wykluczają wszelkie prawne kruczki. Znane z Polski kredyty hipoteczne, denominowane w obcej walucie, bez podania cen skupu po zawyżonym i zmiennym kursie bankowym, w państwach islamskich nie byłyby w ogóle możliwe do zawarcia, z uwagi na niemalże automatyczne oskarżenie o oszustwo.<sup>27</sup> Efekt takiego podejścia jest jeden – w dobie obecnego kryzysu gospodarczego ta forma obiegu kapitału, nie tylko zyskała na znaczeniu, ale także zaczęła cieszyć się coraz większą popularnością i to nie tylko w krajach arabskich, ale przede wszystkim europejskich.<sup>28</sup>

Inną kwestią, wywierającą silny nacisk na kształt stosunków pieniężnych i własnościowych w krajach islamskich, jest rola kobiet, które w zasadniczej części nie są objęte przywilejami, jakimi cieszą się kobiety np. w Europie. Jednym z najbardziej znanych przykładów jest kwestia prowadzenia samochodu przez kobiety w Arabii Saudyjskiej.<sup>29</sup> Z ekonomicznego punktu widzenia odrębne prawa dla kobiet i mężczyzn oznaczają zupełnie inny przebieg wymiany towarowej w zakresie podejmowanych decyzji, począwszy od najniższego szczebla struktury społecznej, jakim jest rodzina (też rola poligamii). Dodatkowe obostrzenia m.in. w postaci zakazu pozamałżeńskich stosunków seksualnych, podejmowania zatrudnienia poza domem (jako fizycznym budynkiem), czy kwestii dziedziczenia majątku (kobieta dziedziczy połowę tego, co mężczyzna)<sup>30</sup> ukazują inny kształt zależności finansowych.

---

<sup>27</sup> O problemie ze spłatą kredytów zaciągniętych w obcych walutach traktuje m.in. strona klientów przeciwstawiających się polityce BRE Banku w tej kwestii – por. <http://mstop.pl/> (17.11.2010).

<sup>28</sup> P. Masiukiewicz, Bankowość islamska, [w:] *Kwartalnik nauk o przedsiębiorstwie*, 4/2007, Warszawa 2007, s. 98-105; Zienkiewicz M., Bankowość islamska receptą na kryzys? [w:] <http://www.finance.egospodarka.pl/53713,Bankowosc-islamska-recepta-nakryzys,2,48,1.html1> (7.11.2011).

<sup>29</sup> N. N. Miller, *Kobiety w Arabii Saudyjskiej siadą za kierownicami?*, [w:] <http://www.euroislam.pl/index.php/2009/06/kobiety-w-arabii-saudyjskiej-siada-za-kierownicami/> (17.11.2010).

<sup>30</sup> Blog Kobiety w Islamie [w:] <http://kobietywislamie.blogspot.com/> (17.11.2010); Gajewska D., Hołowacz B., Kazimierska I., Status kobiety w islamie (referat wygłoszony na konferencji pt. "Dni Arabskie. Multikulturowość na Bliskim Wschodzie", Łódź, 11 maja 2006 r.), [w:] <http://www.almaszrik.uni.lodz.pl/STATUSKOBIEITYWISLAMIE.pdf> (17.11.2010); Jastrzębska M., Życie kobiet w krajach islamskich, [w:] [http://www.wiadomosci24.pl/artukul/zycie\\_kobiet\\_w\\_krajach\\_islamskich\\_2986.html](http://www.wiadomosci24.pl/artukul/zycie_kobiet_w_krajach_islamskich_2986.html) (17.11.2010).

Czy Federacja Rosyjska również tworzy w tym kontekście zupełnie inny system-świat? Przemawia za tym wiele przykładów. Tym, co odróżnia Rosję od innych państw, jest wielkość (największe państwo świata), znaczenie i sposób funkcjonowania. Dla Unii Europejskiej jest to też geograficznie najbliższe mocarstwo. Wy różnikiem tego państwa na arenie międzynarodowej są m.in. kwestie kulturowe (np. systemowa korupcja, traktowana jako swoiste *art gubernandum* – podwskaźnik INF Freedom From Corruption – 150/183), tradycyjny, oskarżany w świecie zachodnim o autorytaryzm, system władzy, a tym samym odrębny kształt dystrybucji dochodu narodowego. Ponadto rosyjski system-świat działa wg własnych, charakterystycznych dla siebie reguł i norm, wynikających z doświadczeń historycznych.

W wymiarze ekonomicznym niejednokrotnie to władza sprawuje kontrolę nad gospodarką. Aby móc prowadzić w Rosji biznes na dużą skalę, potrzebne są kontakty na szczeblu rządowym (politycznym). To z nich wynikają przywileje, ale też i obowiązki. Tego rodzaju relacje są raczej nie do pomyślenia w krajach Unii Europejskiej lub w Stanach Zjednoczonych. Bill Gates, tworząc Microsoft, nie korzystał z kontaktów w Białym Domu. Biały Dom też nie ingeruje w biznesowe działania Microsoftu, mimo że niekiedy działania tej firmy mogą być sprzeczne z oficjalnie przedstawianymi przez rząd amerykański wartościami wolnościowymi.<sup>31</sup>

Odmierna sytuacja panuje w Rosji. W historii gospodarczej tego kraju znane są przypadki, kiedy szef rządu Władimir Putin osobiście nakazywał zapłacenie zaległych pensji robotnikom. Taki rozkaz został chociażby natychmiast spełniony w czerwcu 2009 r. przez oligarchicznego właściciela lokalnej cementowni w Pikałowie – Olega Deripaskę.<sup>32</sup> Dodatkowo samo miasto otrzymało pomoc pieniężną w kwocie ponad 532 mln rubli z budżetu centralnego na rozwój.<sup>33</sup> To tylko jeden z licznych przykładów silnego wpływu rosyjskiego rządu na zachowania biznesowo „podległych” oligarchów. Jeśli tak szybko udało się rozwiązać tak błahy, w skali całej gospodarki rosyjskiej, problem, to należałoby się zastanowić, jaki wpływ ma centralna władza na nominalnie prywatne koncerny rosyjskie. Warto tutaj dodać, że Oleg Deripaska jest m.in. członkiem rady dyrektorów GMK Rosijskij Nikiel, firmy, do której należy największa na świecie huta przetwarzająca miedź w Norylsku, ale także będąca koncernem wydobywczym w wymiarze światowym, operującym nie tylko na rosyjskiej dalekiej północy, ale także w Stanach Zjednoczonych, Botswanie, czy Australii.<sup>34</sup>

---

<sup>31</sup> Por. Raport Amnesty International: People's Republic of China Controls tighten as Internet activism grows, nr ASA 17/001/2004, z dnia 24 stycznia 2004 r., s. n.n. 10 [w:] <http://www.amnesty.org/en/library/info/ASA17/001/2004> (17.11.2010).

<sup>32</sup> Putin publicznie karci oligarchę "Pochowaliście się jak karaluchy" [w:] <http://www.tvn24.pl/-1,1603919,0,1,putin-publicznie-karci-oligarche--pochowaliscie-sie-jak-karaluchy,wiadomosc.html> (17.11.2010).

<sup>33</sup> Rozporządzenie Rządu Federacji Rosyjskiej z dnia 1 października 2010 roku N 1664-r, o dotacji dla monomiaszt (w tym Pikałowa). Kwota zostanie przekazana do budżetu Obwodu Leningradzkiego, który „w ramach dotacji państwowej zrealizuje w 2010 roku kompleksowe działania planu inwestycyjnego modernizacji m. Pikałowo Obwodu Leningradzkiego”, [w:] <http://law.kodeks.ru/egov/index?tid=0&nd=902238804&prevDoc=902187895> (17.11.2010).

<sup>34</sup> Hasło „MMC Norilsk Nickel JSC” [w:] EMIS Emerging Markets Information Service, [www.securities.com](http://www.securities.com) (17.11.2010).

Kolejną absurdalną i niezrozumiałą, z punktu widzenia zachodnich ideologów gospodarczych, sytuacją w gospodarce rosyjskiej są coraz silniejsze żądania nacjonalizacji wysuwane przez rosyjskich robotników. Te postulaty też są spełniane, gdyż ich realizacja nie tylko gwarantuje zastopowanie rujnacji danego zakładu, ale też uczynienie go na powrót firmą zdolną do funkcjonowania.<sup>35</sup>

Inną cechą jest nadzwyczaj silny monopol państwa w strategicznych dla rosyjskiego państwa branżach np. wydobywania surowców naturalnych, czyli m.in. gazu. W 2006 r. rosyjski rząd potraktował tę kwestię w kategoriach najwyższej wagi, niemalże przemocą odzyskując od przedsiębiorstw zachodnich kontrolę w tym sektorze i przekazał ją państwowo-prywatnemu Gazpromowi.<sup>36</sup> Zresztą nie tylko od zachodnich. Do tej pory m.in. na terenie Unii Europejskiej, jako ikona złego traktowania przedsiębiorców, pokazywany jest Michał Chodorkowski. Jego proces, dotyczący zarzutów o przywłaszczenie przez spółki-córki, należącego do niego koncernu Jukos, ropy naftowej, jest ukazywany jako jeden ze sztandarowych przykładów braku demokracji i łamania praw człowieka w tym kraju. Tymczasem na ten proces należałoby spojrzeć jako na przeprowadzaną przez Kreml propagandową akcję odzyskiwania kontroli w gospodarce, niezależnie od kosztów, w ramach długiego i skomplikowanego procesu odkręcania prywatyzacji z czasów Borysa Jelcyna, czyli nacjonalizacji najważniejszych zakładów, szczególnie w kluczowych technologiach i przemyśle wydobywczym.<sup>37</sup> To tylko kilka przykładów z całego szeregu, które można cytować. Ich pełna analiza grubo przekroczyłaby objętość periodyku, w którym publikowany jest niniejszy artykuł.

Przedstawione wyżej podejścia do własności, jako podstawy systemu kapitalistycznego, stoją w radykalnej sprzeczności nie tylko z zapisami konstytucji poszczególnych krajów unijnych, ale też z obecnie najważniejszym dokumentem określającym prawa i wolności unijnych Europejczyków, jakim jest Karta Praw Podstawowych. Art. 17 tego dokumentu stwierdza wprost, że „*Każdy ma prawo do władania, używania, rozporządzania i przekazania w drodze spadku mienia nabytego zgodnie z prawem*”. Ten artykuł to jedyny zapis traktujący o własności w najważniejszym dokumencie unijnym, określającym prawa obywatelskie<sup>38</sup>. Zresztą, odwołując się do przykładu polskiej konstytucji, analogia zachodzi i tutaj. Konstytucja RP nie ochrania i nie przewiduje ochrony, a tym samym równorzędnego funkcjonowania innych form własności poza prywatną.<sup>39</sup>

Oczywiście postawiona wyżej teza będzie przedmiotem szerszej dyskusji, ale jej postawienie ma na celu pokazanie, że inwazja Unii Europejskiej, dokonywana za

---

<sup>35</sup> W. Radziwinowicz, *Rosyjski AwtoWaz żąda nacjonalizacji* [w:] [http://wyborcza.pl/dziennikarze/1,84010,6902839,Rosyjski\\_AwtoWaz\\_zada\\_nacjonalizacji.html](http://wyborcza.pl/dziennikarze/1,84010,6902839,Rosyjski_AwtoWaz_zada_nacjonalizacji.html) (17.11.2010).

<sup>36</sup> M. Stuermer, *Putin i odrodzenie Rosji*, Wrocław 2009, s. 133-137. Obecnie państwo rosyjskie posiada ok. 38,37% akcji w tym przedsiębiorstwie, będąc największym udziałowcem. Ponad 24% akcji tego przedsiębiorstwa posiada amerykański Bank of New York – hasło „Gazprom” [w:] EMIS..., (17.11.2010).

<sup>37</sup> Wypowiedź dr Przemysława Sieradzana dla Polskiego Radia za Granicą w dniu 4 listopada 2010 r., archiwum autora.

<sup>38</sup> Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, [w:] <http://eurlex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2007:303:0001:0016:PL:PDF> (17.11.2010).

<sup>39</sup> Konstytucja RP: art. 20, 21 i 64.



pomocą Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, będzie napotykała na bardzo poważną barierę, którą należy postrzegać w kategoriach przede wszystkim odrębności natury ekonomicznej.

Tym samym, na zasadzie przeciwieństw musimy przyjąć, że Unia Europejska stanowi osobny system-świat, działający wg własnych, ustalonych historycznie norm gospodarczych (idea państwa opiekuńczego i społecznej gospodarki rynkowej<sup>40</sup>), kulturowych (kultura europejska wywodzi się w zasadniczej mierze z dziedzictwa rzymskiego), językowych (uznanie wszystkich języków państw unijnych językami urzędowymi UE), religijnych (religie chrześcijańskie, w tym katolicyzm i odłamy protestanckie oraz bardzo silne ruchy ateistyczne i agnostyczne<sup>41</sup> skutkujące żądaniem rozdziału kościoła od państwa) i politycznych (demokracja<sup>42</sup>), składających się łącznie na twór zwany cywilizacją łacińską lub szerzej – zachodnią. Jej bazą legislacyjną jest prawo rzymskie, które do rangi najwyższej podnosi własność prywatną, ale rozumianą nie w sposób amerykański. Można przyjąć, że pierwotna granica cywilizacyjna zachodnioeuropejskiego (unijnego) systemu-świata przebiega, począwszy od wschodniej granicy politycznej Finlandii, wzdłuż granic Estonii, Łotwy, części terytorium Białorusi, Ukrainy, Rumunii oraz wzdłuż wschodniej granicy Chorwacji.<sup>43</sup> To kolejny ważny wyznacznik różnicy, między Unią Europejską, a sąsiadującymi z nią państwami, a nawet Stanami Zjednoczonymi.

Ponadto Unia Europejska jest wyrazicielką czegoś, co znany amerykański socjolog Jeremy Rifkin, nazwał *europijskim marzeniem*. Ta, w pewnej mierze, niewerbalna idea stawia na pierwszym miejscu jakość życia, zrównoważony rozwój, czy pokojową działalność, które połączone wykluczają w zasadzie nieograniczoną akumulację kapitału przez jednostki w duchu stricte kapitalistycznym,<sup>44</sup> czyli neoliberalnym. Ma to olbrzymie przełożenie na sposób pracy. Amerykanie żyją, aby pracować, podczas gdy Europejczycy pracują, aby żyć<sup>45</sup>. Oczywiście ma to odniesienie, zwłaszcza w stosunku do polityki zagranicznej, wyłącznie wewnętrzne. Na zewnątrz bowiem UE działa co prawda w sposób pokojowy, ale posługując się instrumentami z szerokiego arsenału działań imperialnych. Instrumenty te nie są jednak tak widoczne, jak amerykańskie. W sensie odbioru społecznego ma to potężne znaczenie aksjologiczne. Przykładowo, na protestach antyglobalistycznych przeciwko politykom poszczególnych mocarstw raczej nie pali się flag unijnych – w przeciwieństwie do amerykańskich. Ataki terrorystyczne raczej nie są kierowane

---

<sup>40</sup> G. Kołodko, *Świat na wyciągnięcie myśli*, Warszawa 2010, s. 132-133.

<sup>41</sup> J. Rifkin, *Europejskie marzenie. Jak europejska wizja przyszłości zaćmiewa »american dream«*, Warszawa 2005, s. 42

<sup>42</sup> Ciekawe zestawienie wyznaczników demokracji w 25 krajach unijnych znajduje się Tabeli 3.2 Demokracja w 25 krajach Unii Europejskiej [w:] Zielonka J., *Europa jako imperium. Nowe spojrzenie na Unię Europejską*, Warszawa 2007, s. 106-107.

<sup>43</sup> Granica wyznaczona została w zależności od branego pod uwagę czynnika religijnego, bądź etnicznego. Autor tym samym umieszcza takie kraje jak Bułgaria, Grecja i Rumunia poza zachodnimi granicami cywilizacyjnymi. Ten właśnie fakt może dobrze tłumaczyć problemy dostosowawcze tych krajów do wymogów unijnych. Por. - Eberhardt P., *Eastern Boundary of Latin Civilisation*, [w:] *Geopolitical Studies vol. 11 Eastern Dimensions of European Union*, Warszawa 2003, s. 92, 87

<sup>44</sup> J. Rifkin, *Europejskie...*, op. cit., s. 27. Zdaniem autora niniejszego artykułu dopiero na tym etapie można mówić o odmianach kapitalizmu.

<sup>45</sup> Tamże, s. 78.

przeciwko Unii Europejskiej, jako całości, lecz najwyżej przeciwko poszczególnym jej członkom, i to tym, które są lub były sojusznikami USA. To tylko kilka wąskich przykładów z całej „biblioteki” różnic.

Krótką analizą wskaźników potęg tych krajów oraz podane wyżej przykłady pozwalają domniemywać, że nie mamy raczej do czynienia z peryferiami unijnymi, lecz bardziej z odmiennie funkcjonującymi państwami, tworzącymi osobne systemy-światy (rosyjski i islamski), w których nie występuje kapitalistyczny obieg pieniądza w klasycznym rozumieniu, z uwagi na olbrzymie różnice zarówno natury społecznej, ekonomicznej, jak i kulturowej. Oczywiście nie można traktować innego podejścia na w omawianych terytoriach jako cywilizacyjnie gorszych. Są one po prostu inne, różne od świata okcydentalnego i wynikają z zupełnie innego podłoża historycznego.

### Peryferia unijne

Z racji braku jednolitych sił zbrojnych, zdolnych do działań operacyjnych pod wspólną, gwieździsto-granatową flagą, Unia Europejska dokonuje ekspansji metodami pokojowymi. W rozumieniu wywodu, przytoczonego w poprzednim podrozdziale, można autorytatywnie stwierdzić, że objęcie przez UE państw sąsiadujących programem Europejskiej Polityki Sąsiedztwa oraz akceptacja rządów tych państw na takie rozwiązanie, oznacza próbę objęcia dominującą kontrolą zewnętrznych państw-peryferiów unijnych. Oczywiście przy takim założeniu powstaje wiele pytań o naturę stosunków wiążących te państwa z unijnym centrum. Pokrótce najlepszym dowodem jest wykaz, zawarty w Tabeli nr 2, porównujący potęgę ogólną Unii Europejskiej, jako całości, z państwami uczestniczącymi w Europejskiej Polityce Sąsiedztwa (Partnerstwo Wschodnie oraz Unia na rzecz Regionu Morza Śródziemnego).

**Tabela nr 2. Potęga ogólna Unii Europejskiej w stosunku do krajów objętych Europejską Polityką Sąsiedztwa.**

L.p.	Region	PKB w mld USD	Ludność w mln	Pow. w tys. km <sup>2</sup>	P <sub>d</sub>	P <sub>d</sub> do UE	Odległość od Brukseli
A.	Unia Europejska	14430,00	492,39	4325,78	4911,78	100	0
B.	Unia na rzecz Regionu Morza Śródziemnego	2368,76	295,27	5501,46	1396,34	28,43	—
1.	Albania	23,12	2,99	28,75	14,17	0,34	Tirana (1588)
2.	Algieria	241,4	34,59	2381,74	180,02	4,3	Algier (1569)
3.	Autonomia Palestyńska	12,79	4,12	6,22	8,68	0,21	Ramallah (3294)
4.	Bośnia i Hercegowina	29,5	4,62	51,12	19,44	0,47	Sarajewo (1308)
5.	Chorwacja	78,57	4,49	56,59	37,08	0,89	Zagrzeb (1023)
6.	Czarnogóra	6,57	0,67	13,81	4,17	0,1	Podgorica (1468)

7.	Egipt	469,80	80,47	1001,45	303,20	7,25	Kair (3210)
8.	Izrael	205,80	7,35	22,07	69,50	1,66	Tel Awiw (3244)
9.	Jordania	32,41	6,41	89,34	23,62	0,56	Amman (3326)
10.	Liban	53,98	4,13	10,40	23,63	0,56	Bejrut (3142)
11.	Maroko	145,60	31,63	446,55	105,82	2,53	Rabat (2078)
12.	Mauretania	6,39	3,21	1030,70	9,20	0,22	Nawakszut (4061)
13.	Monako	0,98	0,00003	0,002	0,05	0,001	Monako (824)
14.	Syria	101,00	22,20	185,18	70,32	1,68	Damaszek (3223)
15.	Tunezja	86,35	10,59	163,61	53,18	1,27	Tunis (1629)
16.	Turcja	874,50	77,80	13,93	283,02	6,77	Ankara (2514)
<b>C.</b>	<b>Partnerstwo Wschodnie</b>	<b>543,00</b>	<b>75,22</b>	<b>1031,04</b>	<b>329,58</b>	<b>6,71</b>	<b>—</b>
1.	Armenia	16,24	2,97	29,74	11,25	0,27	Erywań (3294)
2.	Azerbejdżan	85,77	8,30	86,60	46,92	1,12	Baku (3661)
3.	Białoruś	120,70	9,61	207,60	66,43	1,59	Mińsk (1602)
4.	Gruzja	20,23	4,60	69,70	15,69	1,38	Tbilisi (3222)
5.	Mołdawia	9,96	4,32	33,85	9,02	0,22	Kiszyniów (1831)
6.	Ukraina	290,10	45,42	603,55	184,71	4,42	Kijów (1832)

Wartości w wierszach B i C nie są sumami z rekordów znajdujących się poniżej nich.

Analiza powyższej tabeli doskonale uzmysławia, jak wielkie oddziaływanie za pomocą swojej potęgi wywiera Unia Europejska na pozostałe kraje ościenne. We wszystkich tych krajach, prócz Jordanii, państwa należące do Unii Europejskiej znajdują się w gronie najważniejszych partnerów handlowych.<sup>46</sup> Oczywiście nie jest to tylko oddziaływanie ekonomiczne, ale również polityczne i mentalnościowe. Dominacja Unii Europejskiej, jako wytwórcy największego PKB oraz posiadacza przewagi demograficznej, wyraźnie ukazuje olbrzymie możliwości współdziałania, zwłaszcza, że sąsiedztwo z krajami unijnymi cechuje olbrzymie dążenie do zacieśniania współpracy w bardzo wielu wymiarach – od gospodarki po kulturę.

Kwestią, która odróżnia zwłaszcza kraje znajdujące się na południowym brzegu Morza Śródziemnego, jest olbrzymi kontrast wybrzeży. Na południu, w przeciwień-

<sup>46</sup> W tym gronie najważniejszym odbiorcą eksportowym Izraela są Stany Zjednoczone (UE zajmuje drugie miejsce), oraz Jordania, której eksport do Unii Europejskiej jest bardzo niski. Unia Europejska jest jednak pierwszą na liście partnerów importowych. Dla Białorusi pierwszym partnerem importowym jest Federacja Rosyjska (58,5% całego importu), Unia Europejska zajmuje drugie miejsce (22,9% importu). Podobna sytuacja ma miejsce w wypadku Ukrainy, aczkolwiek relacja ta jest dużo bardziej zbliżona. Do tego kraju z Rosji trafia 35,4% całości importu, zaś z UE 31,8%. Dane na podstawie CIA – The World Factbook i Trade and tariff indicators, The World Trade Organization [w:] [http://www.wto.org/english/res\\_e/statis\\_e/statis\\_maps\\_e.htm](http://www.wto.org/english/res_e/statis_e/statis_maps_e.htm) (17.11.2010).

stwie do wybrzeża europejskiego, znajduje się tylko kilka dużych miast. Południe Morza Śródziemnego jest dużo słabiej ekonomicznie rozwinięte od północnego brzegu. Różnicę poziomów życia najlepiej obrazuje fakt, że w skali globalnej najwięcej wniosków o azyl składa się właśnie w Unii Europejskiej.<sup>47</sup> W 2008 r. oceniano, że każdego roku na obszar unijny przybywa od 350 do 500 tys. nielegalnych imigrantów.<sup>48</sup> Tylko te wskaźniki pokazują, jak wielki jest to magnes i z jak wielkimi problemami styka się sama UE. Problemy te potęguje dodatkowo fakt istnienia niewielkiej geograficznie odległości nie tylko między ośrodkami decyzyjnymi poszczególnych państw peryferyjnych a Brukselą (w praktyce jest to najwyższej pięć godzin lotu samolotem), ale też bezpośrednie sąsiedztwo z krajami unijnymi.<sup>49</sup>

W tym miejscu można rozważyć, porównując dane, czy Białoruś lub Ukraina stanowią peryferia Federacji Rosyjskiej, czy jednak już Unii Europejskiej. Warto podkreślić, że wszystkie kraje objęte Partnerstwem Wschodnim, prócz Gruzji, należą do Wspólnoty Niepodległych Państw, zaś kontakty handlowe z Federacją Rosyjską ułatwia m.in. podobieństwo mentalnościowe lub kwestie językowe. Nie zmienia to faktu, że WNP nie posiada tak silnego oblicza gospodarczego, jak Unia Europejska, a kwestie ekonomiczne nie stanowią głównego punktu zainteresowania członków tej organizacji.<sup>50</sup> Wyłączając z tego grona warunkowo Białoruś,<sup>51</sup> można przyjąć, że państwa objęte programem Partnerstwa Wschodniego stanowią peryferia unijne.

Ta sytuacja oczywiście nie oznacza, że przyjęcie w przyszłości do Unii Europejskiej będzie równoznaczne z przynależnością do centrum. Wręcz przeciwnie. Podział na centra i peryferie może nadal trwać, a wręcz pogłębiać się. Dobrym przykładem jest tutaj Polska, która jest typowym peryferium głównych państw unijnych, i której status, wskutek wstąpienia do Unii Europejskiej, utrwalił się, zamiast spodziewanego przejścia do statusu półperyferyjnego, którym nasz kraj posiadał jeszcze w latach siedemdziesiątych XX w.<sup>52</sup>

Ostatnim wyznacznikiem peryferyjności krajów wokół Unii Europejskiej jest fakt, że zgodziły się zaaprobować praktyczny wymiar EPS w postaci programów Partnerstwa Wschodniego i Unii na Rzecz Regionu Morza Śródziemnego, godząc się tym samym na przyjęcie warunków i standardów dyktowanych przez zewnętrznego, w stosunku do nich, podmiot zagraniczny.

---

<sup>47</sup> S. Henn, Nowy pakt o migracji nada kierunek polityce imigracyjnej Unii Europejskiej, [w:] <http://www.euranet.eu/pol/Raporty/Imigracja-legalna/Nowy-pakt-o-migracji-nada-kierunek-polityce-imigracyjnej-Unii-Europejskiej> (17.11.2010).

<sup>48</sup> K. Niklewicz, Komisja Europejska chce się rozprawić z nielegalną imigracją, [w:] <http://gazetapraca.pl/gazetapraca/1,90443,4137274.html> (17.11.2010).

<sup>49</sup> Jeśli przyjmujemy, że granica morska do pewnego stopnia jest równoznaczna z lądową, tylko Mauretania i Jordania na południu oraz Mołdawia, Gruzja, Armenia i Azerbejdżan nie graniczą z UE.

<sup>50</sup> Ostatni dokument o charakterze gospodarczym przyjęty przez Radę Szefów Rządów WNP pochodzi z 30 listopada 2000 r. [w:] <http://cis.minsk.by/main.aspx?uid=7634> (17.11.2010).

<sup>51</sup> Białoruś razem z Federacją Rosyjską tworzy osobne państwo związkowe pod nazwą Związek Rosji i Białorusi. Więcej nt. związków gospodarczych obydwu państw – por. Świeżak P., Białorusko-rosyjskie stosunki ekonomiczne [w:] *Bezpieczeństwo narodowe*, I-2010/13, Warszawa 2010, s. 60-65.

<sup>52</sup> J. Majmurek, *PRL jako projekt modernizacji peryferyjnej*, [w:] *PRL bez uprzedzeń*, Warszawa 2010, s. 85.

## Europejska Polityka Sąsiedztwa – inwazja gospodarcza

EPS to w wielu wypadkach mniej lub bardziej zakamuflowany wstęp do zostania członkiem Unii Europejskiej, jednakże na drodze żmudnej i długotrwałej ewolucji, która w niektórych wypadkach, jak oceniamy, może trwać nawet kilkadziesiąt lat. Oczywiście objęcie EPS nie oznacza w żadnym wypadku nawet rozpoczęcia negocjacji stowarzyszeniowych. Bezpośrednio EPS nie stanowi w żadnym wypadku zaproszenia do członkostwa. W żadnym bowiem z dokumentów określających tę politykę taka propozycja nie jest zapisana. Obecnie, oficjalnie EPS w zakresie głębszej integracji (na obecnym etapie stowarzyszenia) dotyczy wyłącznie krajów wschodnich,<sup>53</sup> a nie południowych. Pośród krajów południowych, objętych EPS, największe szanse na ewentualne wstąpienie do UE posiada tylko Maroko.<sup>54</sup>

Kwestie gospodarcze stanowią jeden z najważniejszych aspektów umów z Unią Europejską. Polsko-szwedzka propozycja Partnerstwa Wschodniego zawierała postulat określony jako *Ustanowienie pogłębionej Strefy Wolnego Handlu, zbudowanej na bazie serii indywidualnie negocjowanych pogłębionych i wszechstronnych umów o wolnym handlu pomiędzy UE i krajami partnerskimi*.<sup>55</sup> Identyczny charakter posiadają dokumenty dotyczące ustanowienia Unii na Rzecz Regionu Morza Śródziemnego. Rezolucja Parlamentu Europejskiego już w pierwszym punkcie swojej opinii, po omówieniu poprzednich kroków oraz wyrażeniu wszystkich zastrzeżeń i uwag, wprost mówi o integracji gospodarczej.<sup>56</sup>

W tym miejscu należy podkreślić, że w wymiarze szczególnym interesy unijne na południu mają zupełnie inny wymiar niż na wschodzie. Zadaniem Unii Śródziemnomorskiej jest, po pierwsze, uczynienie tego regionu bardziej stabilnym (zwłaszcza konflikt palestyńsko-izraelski), po drugie, zabezpieczenie dostaw nośników energii.<sup>57</sup> Celem Partnerstwa Wschodniego jest nie tylko ustabilizowanie krajów partnerskich, ale też uczynienie z nich dogodnej trampoliny do dalszej ekspansji na wschód.

W praktyce tak określone na wstępie warunki są niczym innym jak zamiarem instalacji własnych wpływów gospodarczych w celu powiększenia rynku wymiany handlowej, zaś w dalszej perspektywie – stworzenia platformy politycznej dla po-

---

<sup>53</sup> Wspólna deklaracja przyjęta podczas szczytu Partnerstwa Wschodniego w Pradze, Bruksela, 7 maja 2009 r., [http://www.consilium.europa.eu/ueDocs/cms\\_Data/docs/pressdata/PL/er/107647.pdf](http://www.consilium.europa.eu/ueDocs/cms_Data/docs/pressdata/PL/er/107647.pdf), s. 6 (17.11.2010).

<sup>54</sup> Ł. Reszczyński, Maroko jako przykład priorytetu wektora południowego w Europejskiej Polityce Sąsiedztwa Łukasz Reszczyński, wystąpienie na konferencji „Europejska Polityka Sąsiedztwa” w Toruniu w dniu 18 maja 2010 r., wypowiedź dodatkowo autoryzowana na potrzeby niniejszego tekstu, notatka w archiwum autora. W 1987 r. Maroko złożyło wnioszek o przyjęcie do wspólnot Europejskich, jednak został on wówczas odrzucony – por. Co warto wiedzieć o rozszerzeniu UE, Luksemburg 2009, s. 10 [w:] [http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/publication/screen\\_mythfacts\\_a5\\_pl.pdf](http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/publication/screen_mythfacts_a5_pl.pdf) (17.11.2010).

<sup>55</sup> B. Wojna, M. Gniazdowski, Partnerstwo Wschodnie – raport otwarcia, Warszawa 2009 – tamże: Propozycja Polsko-Szwedzka: Partnerstwo Wschodnie, czerwiec 2008, s. 71.

<sup>56</sup> Pkt 1 rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 19 lutego 2009 r. w sprawie procesu barcelońskiego – Unii na rzecz Regionu Morza Śródziemnego (2008/2231(INI)) [w:] <http://eurlex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:076E:0076:0083:PL:PDF> (17.11.2010).

<sup>57</sup> J. P. Borkowski, *Partnerstwo Eurośródziemnomorskie*, Warszawa 2005, s. 82 oraz tabele konfliktów 4.1 i 4.2 na s. 88.

zyskiwania wpływów z podatków. Ponadto silniejsze przedsiębiorstwa unijne, dzięki liberalizacji dostępu do rynków partnerskich, będą w sposób coraz bardziej agresywny wchodziły w miejscowe gospodarki, wykluczając z nich słabsze firmy lokalne oraz ich produkty i usługi. Nie musi to oznaczać oczywiście bezpośredniego desantu przedstawicielstw tych przedsiębiorstw. Wystarczy samo zwiększanie eksportu do tych krajów. Warto w tym miejscu także zwrócić uwagę, że kraje unijne już są w przeważającej mierze głównymi partnerami handlowymi państw objętych EPS. Ponadto dodatkową miarą olbrzymiej siły i zdolności gospodarki unijnej niech będzie fakt, że Unia Europejska pozwala sobie na finansowanie kosztów celowego wstrzymywania produkcji żywności (np. regulacja rynku mleka) lub wsparcia dla producentów w celu utrzymania cen na określonym poziomie (dopłaty bezpośrednie). Ocenia się, że rocznie z budżetu unijnego tylko na ten cel przeznaczane jest blisko 55 mld euro, które w rzeczywistości w dużej mierze trafiają do koncernów i wielkich właścicieli rolnych, zamiast do rodzinnych gospodarstw rolnych. Cała zaś Wspólna Polityka Rolna pochłania blisko 40% unijnego budżetu.<sup>58</sup> Kwota ta w kilku wypadkach przekracza PKB niektórych państw sąsiedzkich np. Albanii, Gruzji czy Tunezji.

W dokumentach na temat EPS przewija się bardzo często hasło wzrostu, ale w ramach tzw. zrównoważonego rozwoju, który jest pojmowany, jako równowaga pomiędzy sferami ekonomiczną (rozwój gospodarczy i sprawiedliwy podział dochodu narodowego), społeczną (stały rozwój społeczny, dostęp do edukacji i służby zdrowia) i środowiskiem naturalnym (racjonalna gospodarka zasobami środowiska, ograniczanie jego zanieczyszczenia). Jej celem jest wypracowanie takiego modelu życia, który zapewni obecnemu i przyszłym pokoleniom bezpieczną przyszłość.<sup>59</sup> W praktyce unijnej to podejście oznacza budowę stabilnego ekonomicznie społeczeństwa, definiowanego jako obywatelskie, w państwach stanowiących przede wszystkim centrum unijne, na poziomie zbliżonym do jakości życia obecnej klasy średniej, obejmującego jak najszerszą warstwę ludności. To dążenie, mimo szczytności celu, będzie przybierało wymiar ekspansji i drenażu gospodarczego peryferiów zarówno w formie powolnego procesu przejmowania przedsiębiorstw na drodze konkurencji, jak i desantu specjalistów lub osób wykształconych w krajach unijnych i wdrażających wolnorynkowe standardy, zgodne z interesem zachodnim, jak to m.in. miało miejsce w Polsce.<sup>60</sup> To właśnie beneficjenci tej warstwy społecznej, stanowiącej, jak się ocenia współcześnie, od 40% do 60% ogółu całości społeczeństw<sup>61</sup> zachodnioeuropejskich, zwłaszcza w tzw. starej Unii, dyktują powyższe warunki. To polityczni przedstawiciele tej warstwy, począwszy od Hermana van Rompuy'a, a skończywszy na Jean Marie Le Penie, często niewerbalnie są wyrazicielami tych haseł i dążeń, zgodne z ekonomicznym interesem tej największej grupy społecznej, będącym podstawą polityki UE wobec państw sąsiadujących.

---

<sup>58</sup> Zob. więcej: <http://www.farmsubsidy.org/> (17.11.2010); R. Grochowska, K. Kosior, Jak odbudować legitymizację Wspólnej Polityki Rolnej? Materiał do dyskusji nad przyszłością Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 r., [w:] *Studia Europejskie* nr 1(53) 2010, Warszawa 2010, s. 80-81.

<sup>59</sup> A. Osypińska, *Ekologia, społeczeństwo, gospodarka – koncepcja zrównoważonego rozwoju*. [w:] <http://histmag.org/?id=952> (17.11.2010).

<sup>60</sup> J. Tittenbrun, *Z deszczu pod rynnę. Meandry polskiej prywatyzacji*, t. 1, Poznań 2007, s. 108.

<sup>61</sup> H. Domański, *Klasa średnia*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. 2, Warszawa 1999, s. 19.

Od strony praktycznej takie rozwiązania zastosowały ówczesne Wspólnoty Europejskie względem Polski w tzw. Układzie Europejskim, który obniżał i znosił m.in. bariery celne, czy ułatwiał wzajemne zakładanie przedsiębiorstw.<sup>62</sup> W praktyce ten ruch umożliwił penetrację przez silniejsze przedsiębiorstwa unijne słabszego i niedoświadczonego polskiego rynku oraz wyrugowanie większości podmiotów na nim działających. W przyszłości zmiany generowane przez EPS mają umożliwić podobne działania i procesy, które będą ułatwiane, w skutek wdrożenia mechanizmów w wymiarze prawnym, jak i ekonomicznym, skutkujących przebudową ekonomiczną państw i społeczeństw w kierunku zwiększenia ich zdolności konsumpcyjnych. Wdrożenie zasad zrównoważonego rozwoju z jednej strony będzie skutkowało podniesieniem się ekonomicznych zdolności nabywczych w państwach sąsiadujących z UE, i w dalszej mierze podniesienia jakości materialnej życia przynajmniej niektórych warstw społecznych, zaś z drugiej stworzy podwaliny rynku zbytu, na którym, z racji bliskości (niższe koszty transportu) i znajomości lokalnych uwarunkowań (sąsiedztwo), będą dominowały firmy z terenu UE.

Wątpliwym jest natomiast, by na tych terenach powstały silne rodzime przedsiębiorstwa, zdolne do efektywnej konkurencji w wymiarze międzynarodowym. Warto w tym miejscu podkreślić, że w pierwszej setce na liście pięciuset największych europejskich przedsiębiorstw w 2010 r., pod względem wartości rynkowej, znajduje się tylko jedna firma z państw przyjętych do UE po 2004 r.<sup>63</sup> Wątpliwe jest, by firmy z nowoprzyjętych do UE państw weszły w zauważalnej większości przynajmniej do pierwszej pięćdziesiątki w najbliższym czasie. Identyczna prawidłowość będzie dotyczyła przedsiębiorstw z terenów państw objętych EPS, które raczej nie mają większej szansy zająć zauważalnej pozycji w skali całej Europy lub Unii.

Inwazja gospodarcza na południu UE zmierza w kierunku uczynienia Morza Śródziemnego drugim, po Bałtyku, wewnętrznym morzem europejskim. Ta sytuacja spowoduje, że wymiana handlowa wśród państw skupionych na tym obszarze powróci do swobody znanej już raz z czasów zamierzchłych – cesarskiego Rzymu.<sup>64</sup> To samo dążenie ma dotyczyć państw objętych Partnerstwem Wschodnim, z tą różnicą, że prócz korzyści wynikających z dominacji rynkowej, Unia zyska dogodny przyczółek do dalszej ekspansji na tereny Rosji oraz azjatycki Środkowy Wschód.

## **Europejska Polityka Sąsiedztwa – inwazja prewencyjna**

Wdrażając EPS, Unia Europejska prowadzi również swoistą wojnę prewencyjną w wymiarze niemilitarnym, mającą na celu eliminację głównych zagrożeń dla wła-

---

<sup>62</sup> Układ Europejski ustanawiający stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi, z drugiej strony, Dz.U.94.11.38, zwłaszcza rozdziały III (Swobodny przepływ towarów), IV (Przepływ pracowników, zakładanie przedsiębiorstw, świadczenie usług).

<sup>63</sup> Ranking magazynu Financial Times. Chodzi o czeski CEZ Group, który znajduje się na 93 miejscu. Pierwsze polskiego firmy w tym rankingu zajmują odpowiednio 153 (Pekao SA) i 154 (PKO BP) miejsce. Ranking uwzględnia też firmy rosyjskie – [w:] Europe 500 2010, The world's largest companies, <http://media.ft.com/cms/68c478a2-68b9-11df-96f1-00144feab49a.pdf> (17.11.2010).

<sup>64</sup> M. Cary, H. H. Scullard, *Dzieje Rzymu*, t. 2, Warszawa 1992, s. 126.

snego ekonomicznego i społecznego funkcjonowania. Proces ten odbywa się na drodze wdrażania, wspomnianych wyżej, szeroko pojętych idei zrównoważonego rozwoju, który, kładąc nacisk m.in. na walkę z korupcją, wykluczeniem społecznym lub nierównym traktowaniem w otaczającym ją kordonie państw, przyczynia się do eliminacji zarzewi potencjalnych konfliktów i zjawisk, mogących owocować w przyszłości negatywnymi skutkami dla samej UE. Tym samym Unia naciska na budowę ram, w celu poszanowania m.in. praw człowieka, demokracji czy wdrażania procesów pokojowych,<sup>65</sup> zwłaszcza w obliczu takich zagrożeń, jak terroryzm, czy rozprzestrzenianie broni masowego rażenia. Unia doskonale zdaje sobie sprawę też z innych zagrożeń, które są zdefiniowane w Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa. Należą do nich ponadto takie kwestie, jak konflikty regionalne, niewydolność państwa oraz zorganizowana przestępczość. Zostały one określone, jako „zagrożenia kluczowe” (*Key Threats*).<sup>66</sup>

Umiejętne zdefiniowanie zagrożeń, to nie wszystko. Wdrażanie unijnych kroków zapobiegawczych na terytoriach graniczących z Unią ma spowodować nie tylko zmniejszenie unijnych wydatków na zapobieganie kwestiom patologicznym, ale też, w efekcie długofalowym, ma przyczynić się do zwiększenia unijnego bezpieczeństwa, a tym samym ochrony źródeł dochodów unijnych. Ta szeroko zakrojona akcja, ubrana w szaty liberalizacyjne, ułatwi nie tylko funkcjonowanie unijnych przedsiębiorstw zgodnie z unijną mentalnością, ale również ustali określone reguły gry, funkcjonujące w duchu wolnorynkowym na terenie Europy. Przykładowo nacisk na stworzenie szerokiego rynku pozbawionego barier, regulowanego z Brukseli, ma też zadanie ograniczenia przemytu, który w efekcie negatywnie wpływa na całość dochodów unijnego budżetu<sup>67</sup> oraz rujnująco wpływa na warunki konkurencji w ramach wolnorynkowej wymiany handlowej, czyli cały unijny rynek.

Oczywiście te założenia nie mogą funkcjonować w politycznej próżni. Systemem politycznym, który preferuje Unia Europejska, jest oczywiście demokracja. To jej wdrażanie zaleca wiele instytucji unijnych, podając bazowe standardy, mogące dać podstawę do stwierdzenia, czy dane państwo spełnia wymagania demokracji. Należą do nich poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności, prawo do udziału w prowadzeniu spraw publicznych, pluralistyczny system partii i organizacji politycznych, poszanowanie zasad państwa prawa, trójpodział władzy i niezależne sądownictwo, przejrzystość i ponoszenie odpowiedzialności w administracji publicznej, oraz wolne, niezależne i pluralistyczne środki przekazu.<sup>68</sup> Zaprowadzenie tych zasad w państwach otaczających UE nie tylko zapobiegnie w przyszłości zagrożeniu wyłamania się z tego systemu przez niektóre państwa potencjalnie niezadowolone ze zmian wprowadzanych przez UE, ale też ugruntuje wpływy

---

<sup>65</sup> Zakres ogólny tych polityk [w:] [http://eeas.europa.eu/policies/index\\_en.htm](http://eeas.europa.eu/policies/index_en.htm) (17.11.2010).

<sup>66</sup> A Secure Europe in a Better World, European Security Strategy, Brussels, 12 December 2003 [w:] <http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cmsUpload/78367.pdf> (17.11.2010).

<sup>67</sup> B. Wojna, M. Gniazdowski, *Partnerstwo Wschodnie – raport otwarcia*, Warszawa 2009, tamże: minireporty dotyczące poszczególnych krajów objętych Partnerstwem Wschodnim s. 57-68, tamże: Propozycja Polsko-Szwedzka: Partnerstwo Wschodnie, czerwiec 2008, s. 71-73.

<sup>68</sup> Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 22 października 2009 r. w sprawie budowania demokracji w stosunkach zewnętrznych UE nr P7\_TA(2009)0056, por. [w:] <http://eurlex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:265E:0003:0008:PL:PDF> (17.11.2010).



unijne i to zarówno na szczeblu politycznym, społecznym, jak i gospodarczym. Stałe podtrzymywanie europejskiego systemu rządu w miejsce tradycyjnych form sprawowania władzy, oraz pomoc dla organizacji wykazujących słabość form historycznych i tym samym dążących do jego utrzymania, na trwale zapewni dominację unijną na tych obszarach.

EPS posiada też wymiar obronny. Żaden bowiem kraj bezpośrednio sąsiadujący z Unią Europejską nie może stanowić dla niej militarnego zagrożenia<sup>69</sup> i nie tylko. Tym samym racją stanu Unii Europejskiej jest doprowadzenie do tego, by kraje graniczące z Unią Europejską *były dobrze rządzone*,<sup>70</sup> najlepiej w sposób demokratyczny. Aby tak się stało, Unia Europejska, praktycznie we wszystkich państwach objętych EPS, realizuje dziesiątki programów, które mają na celu, z punktu widzenia państw uczestniczących, niesienie pomocy w rozwiązywaniu istniejących problemów, zaś z punktu widzenia UE wygaszenie potencjalnych ognisk konfliktów i problemów, mogących w efekcie skutkować konfliktami.

Na szczeblu ogólnosąsiedzkim jednym z takich projektów jest SIGMA – program Pomocy w Usprawnianiu Sprawowania Rządów i Zarządzania, obejmujący zarówno wschodnich, jak i południowych sąsiadów unijnych.<sup>71</sup> Jest on w całości finansowany ze środków unijnych, zaś realizowany wspólnie przez UE i OECD. Główne obszary działalności tego programu obejmują takie sektory jak prawo, finanse, zamówienia publiczne i wdrażanie polityk administrowania. Na podobnej zasadzie, aczkolwiek w wymiarze globalnym, działa EuropeAid (jedno z biur Dyrektoriatu Głównego Komisji Europejskiej), które prowadzi liczne programy na rzecz demokracji i praw człowieka, ale także m.in. kwestii zatrudnienia, migracji, zdrowia, edukacji, czy pomocy ekonomicznej.<sup>72</sup>

W wymiarze szczególnym Unia Europejska realizuje dziesiątki programów bezpośrednio dostosowanych do uwarunkowań i problemów poszczególnych państw objętych EPS. Takie projekty są przykładowo obecnie wdrażane w Syrii, w kwestii budowy społeczeństwa obywatelskiego, czy modernizacji administracji miejskiej.<sup>73</sup> Kolejnym zadaniem (wdrażanym w tym państwie razem z Caucasus Institute Foundation) jest program na rzecz budowy pluralistycznej debaty publicznej w Armenii.<sup>74</sup> Następnym – budowa transparentnego i wydajnego systemu sądowego na Ukrainie,<sup>75</sup> lub wzmocnienie dialogu na rzecz praw człowieka w Izraelu w związku z konfliktem palestyńskim.<sup>76</sup> Takich programów są setki, zaś ich głównym celem jest zapobieżenie potencjalnym konfliktom na tych terytoriach oraz niewerbalne

---

<sup>69</sup> R. Albioni, *Implikacje geopolityczne Europejskiej Polityki Sąsiedztwa*, [w:] Nowa Europa. Przegląd Natoliński, nr 1(9) 2010, Warszawa 2010, s. 47.

<sup>70</sup> A Secure Europe in a Better World..., s. 7 (17.11.2010).

<sup>71</sup> Support for Improvement in Governance and Management, zob. więcej [w:] <http://www.sigma.web.org/> (17.11.2010).

<sup>72</sup> Por. [http://ec.europa.eu/europeaid/index\\_en.htm](http://ec.europa.eu/europeaid/index_en.htm) (17.11.2010).

<sup>73</sup> Por. [w:] [http://ec.europa.eu/delegations/syria/projects/list\\_of\\_projects/228263\\_en.htm](http://ec.europa.eu/delegations/syria/projects/list_of_projects/228263_en.htm) oraz [http://ec.europa.eu/delegations/syria/projects/list\\_of\\_projects/228263\\_en.htm](http://ec.europa.eu/delegations/syria/projects/list_of_projects/228263_en.htm) (17.11.2010).

<sup>74</sup> Por. [http://ec.europa.eu/delegations/armenia/projects/list\\_of\\_projects/163647\\_en.htm](http://ec.europa.eu/delegations/armenia/projects/list_of_projects/163647_en.htm) (17.11.2010).

<sup>75</sup> Por. [http://ec.europa.eu/delegations/ukraine/projects/list\\_of\\_projects/141439\\_en.htm](http://ec.europa.eu/delegations/ukraine/projects/list_of_projects/141439_en.htm) (17.11.2010).

<sup>76</sup> Por. [http://ec.europa.eu/delegations/israel/projects/list\\_of\\_projects/152316\\_en.htm](http://ec.europa.eu/delegations/israel/projects/list_of_projects/152316_en.htm) (17.11.2010).

kondycjonowanie ich uczestników (zwłaszcza wdrażających te programy przedstawicieli elit tych państw) w celu wyrobienia w nich przekonania, że tylko UE i promowane przez nią sposoby rozwiązywania konfliktów będą korzystne dla nich, jako obywateli, oraz dla ich państw (niewerbalne odwołanie do patriotyzmu). Oczywiście należy podkreślić, że sukcesywne wdrożenie tych programów przyniesie korzyść przede wszystkim samej Unii Europejskiej, która relatywnie niewielkim nakładem (mimo że koszt tylko podanych w tym akapicie programów sięga prawie 24 mln euro), w sposób pokojowy i bardzo wizerunkowo korzystny zabezpiecza swoje granice przed potencjalnymi problemami.

Niezmiernie ważny aspekt odgrywa tutaj niemilitarny sposób działania. Przez miękką promocję swoich rozwiązań (*soft power*) UE efektywnie poszerza sferę swoich ekonomicznych i terytorialnych wpływów. Jest to radykalnie odmienny sposób działania np. od USA, które budują strefę swoich wpływów za pomocą rozwiązań siłowych. To kolejny element kondycjonowania, dzięki któremu szerokie grupy społeczne nabywają przekonania, że tylko Unia Europejska może zapewnić im stabilizację, zaś wybór UE w przyszłości będzie wyrazem ich suwerenności. Przykładowo, w świecie arabskim przekonanie o tym będą podtrzymywały liczne organizacje, które już teraz z powodzeniem są nośnikami unijnych idei, jak np. Arab Press Freedom Watch lub Amman Center for Human Rights.<sup>77</sup>

Takie podejście już zresztą przynosi spodziewane efekty. W wymiarze praktycznym większość społeczeństw wschodnich i południowych sąsiadów UE wręcz marzy o bilecie na brukselski pociąg.<sup>78</sup>

### Strategiczny wyraz EPS – zabezpieczenie terytoriów

Prócz wspomnianych wyżej kwestii, wypada zaznaczyć, że stworzenie kordonu dobrze zarządzanych państw wokół UE posiada również ważne znaczenie w ramach obrony wojskowej. Co prawda Unia Europejska, ani obecnie, ani w bliżej dającej przewidzieć się przyszłości, nie jest zagrożona konfliktem w wymiarze konwencjonalnym, jednakże z drugiej strony brak unijnych sił militarnych oraz oparcie obrony na armiach narodowych w większości złączonych w sojuszu, w którym główną rolę odgrywa geopolityczny konkurent – nie jest sytuacją komfortową.

EPS zabezpiecza główne tereny unijne od południa (państwa północnoafrykańskie), południowego wschodu (państwa śródziemnomorskie Bliskiego Wschodu oraz Turcja) oraz wschodu (państwa poradzieckie w Europie i na Kaukazie). Od strony południowej, jak pokazuje historia, poprowadzenie ataku jest możliwe. W historii starożytnej największa operacja militarna, stawiająca sobie za cel dotarcie do serca ówczesnej Europy, miała miejsce podczas II wojny punickiej w III w p.n.e., kiedy to armia dowodzona przez wodza Kartagińczyków Hannibala, idąc od Półwyspu Iberyjskiego, przeszła przez Alpy i pustoszyła Półwysep Apeniński. Ponad tysiąc lat później armia arabska pod wodzą Abd ar-Rahmana przeszła od tej samej strony przez Pireneje na tereny Francji. Tamże jednak została pokonana

---

<sup>77</sup> B. Jagiełło, *Democratic Movement in the Mediterranean Partner Countries – Selected Case-Studies*, [w:] Żukrowska K., Euro-Mediterranean Partnership, Warszawa 2009, s. 217

<sup>78</sup> M. Domagała, *Veto dla mocarstwa*, [w:] Obywatel nr 6 (44) 2008, Łódź 2008, s. 53.

przez wojska frankijskie Karola Młota w październiku 725 r. Ostatnim przypadkiem ofensywy, poprowadzonej stricte od południa Morza Śródziemnego, była aliancka inwazja na Włochy, zapoczątkowana operacją Husky w 1943 r. Postępy aliantów zostały jednak skutecznie zablokowane na linii Gotów przez dowodzącego wojskami niemieckimi feldmarszałka Alberta Kesselringa, który skutecznie uniemożliwił dalszy pochód aliantów przez Alpy do serca hitlerowskich Niemiec. Tym samym niebezpieczeństwo militarne, płynące stricte z południa, mimo że państwa europejskie zawsze były w stanie efektywnie z nim sobie poradzić, w przeszłości istniało. Obrane drogi działań pokazały, że nie należy go jednak lekceważyć w przyszłości.

W podobnym tonie należałoby traktować zagrożenie z południowego wschodu. W historii to właśnie pod naporem muzułmańskim w 1452 r. upadły wrota do Europy, jakim było Bizancjum ze swoją stolicą w Konstantynopolu. Imperium Otymańskie objęło swoim władaniem całe Bałkany i w zasadzie do 1683 r., czyli bitwy pod Wiedniem, zagrażało Europie. Wpływy Turcji w tym regionie efektywnie udało się wykorzystać dopiero w wyniku I Wojny Światowej. Obecnie ten kierunek nadal nie należy do najspokojniejszych, zatem nie dziwi, że pozostaje on pod stałym zainteresowaniem UE.

Największe jednak zagrożenie dla Europy znajdowało się na wschodzie i to od czasów starożytnych. To z tego kierunku geograficznego Cesarstwo Rzymskie nękały najazdy Hunów od IV wieku. Kolejne zagrożenie przyniosły najazdy mongolskie. W czasach współczesnych możliwość głębokiej penetracji militarnej z tego kierunku udowodnił rok 1815, kiedy to wojska rosyjskie, pod dowództwem cara Aleksandra I, ścigając Wielką Armię Bonapartego, zaszły aż do Paryża. W podobnym wymiarze możliwość głębokiego i sukcesywnego uderzenia z tego kierunku udowodniła II Wojna Światowa i operacje radzieckie – Bagraion, Wschodniopruska i Berlińska.

W historii też należałoby szukać jednej z przyczyn, dlaczego państwa objęte Partnerstwem Wschodnim mogą być szybciej przyjęte do Unii Europejskiej niż państwa objęte Partnerstwem Eurośródziemnomorskim. Trzeba jednak podkreślić, że zabezpieczenie strategiczne w znaczeniu militarnym nie należy do głównych aspektów tej polityki. Pokazuje jednak, że historia ma znaczenie w kształtowaniu tego podejścia, mimo braku współczesnych zagrożeń.

## **EPS, jako dziedzictwo kolonialne Europy**

W pewnym sensie EPS i programy realizowane w ramach tej polityki stanowią do pewnego stopnia wyraz kolonizacyjnej misji Europy. Oczywiście temu podejściu jest dość daleko do kiplingowskiego pojęcia *brzemienia białego człowieka*.<sup>79</sup> Nie zmienia to faktu, że w tym kształcie misja kolonizacyjna Europy przybrała szaty tworzenia jednolitego rynku, działającego w ramach jednolitego systemu politycznego, posługującego się jednolitymi wartościami, wypływającymi z dziedzictwa cywilizacji zachodniej. W tym kontekście zamiar uzyskania dominacji w base-

---

<sup>79</sup> J. R. Kipling, *The White Man's Burden*, [w:] <http://www.online-literature.com/keats/922/> (17.11.2010).

nie Morza Śródziemnego, o co oskarżał Unię libijski przywódca Muammar Kadafi, jest całkowicie prawdziwe.<sup>80</sup>

## Podsumowanie

Skoro EPS jest nośnikiem, którego zadaniem jest sprzedaż unijnej ideologii innym cywilizacjom, by tam zainstalować swoje wpływy polityczne i ekonomiczne, to czy takie postępowanie jest dla krajów ościennych korzystne?

Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Z pewnością jednak tak obrany kierunek jest korzystny dla samej Unii Europejskiej i jej obywateli, gdyż realizuje zadania, które zabezpieczają podstawy samej UE. Patrząc na państwa sąsiadujące z Unią Europejską, jako kraje stojące na niższym szczeblu rozwoju cywilizacyjnego – można stwierdzić, że polityka unijna jest dla nich korzystna. Dzięki wdrożeniu standardów unijnych model ich funkcjonowania stanie się znacznie bliższy unijnemu wzorcowi. Jednakże patrząc na te kraje z punktu widzenia ich własnej kultury i historycznych dokonań, ocena końcowa nie jest już tak jednoznaczna. Przykładowo wysoki poziom rozwoju technologicznego tylko w oczach naszej cywilizacji oznacza postęp. W oczach ludzi wychowanych w innych kulturach, wyznających inne wartości, ich sposób życia będzie stał wyżej. Tym samym, w ich ocenie droga rozwoju proponowana przez Unię Europejską może równie dobrze oznaczać krok w tył.

EPS posiada sporo wad. Jedną z nich jest zbyt przykładanie uwagi do misji europejskiej, bez uwzględniania regionalnej specyfiki i konfliktów, zwłaszcza w sporach, w których przyjdzie się zmierzyć samej UE, np. konflikcie z Iranem. Problem ten niewątpliwie stanie się palącym w momencie akcesji Turcji. Unia bardziej ma swoich partnerów magią swojego sąsiedztwa, aniżeli jednoznacznie określa korzyści na przyszłość wynikające ze współpracy. Ta sytuacja może doprowadzić do przekształcenia się obecnych relacji w stosunki amfoteryczne zwłaszcza z państwami islamskimi. Unia zachowuje się tutaj, jak starszy i mądrzejszy brat, który poucza, co należy robić, a nie szanuje odrębności cywilizacyjnej. Oznacza to zbyt małą elastyczność i niepragmatyczność w wielu obszarach działania. Jeśli zatem Unia Europejska ma zostać realną przeciwwagą geopolityczną nie tylko wobec mocarstw lokalnych, ale też Stanów Zjednoczonych, czy Chin – bez redefinicji promowanych wartości nie uda się tego osiągnąć.

W obecnym świecie, na kontynentalnym styku Afryki i Azji, to właśnie Europa jest najsilniejszym graczem. To ona dyktuje warunki swojemu najbliższemu otoczeniu i posiada, co udowodniliśmy powyżej, pełny zestaw narzędzi. Koncyliacyjny i niemilitarny sposób prowadzenia podboju może przynieść sukces i spowodować, że działalność Unii Europejskiej wyjdzie daleko poza granice Europy w kierunku Afryki i Azji. Czy ta droga spotka się z akceptacją jej konkurentów? Czas pokaże.

---

<sup>80</sup> Por. <http://www.psz.pl/tekst-12477/Kadafi-Unia-Srodziemnomorska-powrotem-do-kolonializmu> (17.11.2010).

## **SUMMARY**

The European Neighbourhood Policy was developed in 2004 and is an instrument of European Union that offers financial assistance and solving long-standing conflicts in countries within the European Neighbourhood. Other geopolitical actors like USA or China will compete with the EU on the concepts that will define the world geopolitical space of the future.

